

HOMEOPATYCZNE
SYMBOLE
UZDRAWIAJĄCE

*Jako muzykowi nie pozostaje mi nic innego jak wiara
w homeopatię, gdyż skrzypek wie, jak bardzo jego ekspresja
zależna jest od najdrobniejszych, subtelnych, nieskończenie małych
i delikatnych zmian dźwięków.*

Yehudi Menuhin (1916–1999)

Wszystko, co zachodzi, jest symbolem.

Johann Wolfgang von Goethe (1749–1832)

Wskazówki dla Czytelników:

Autorki, opracowując tę książkę, z należytą starannością wyszukiwały i sprawdzały wszelkie informacje i porady, aczkolwiek nie udzielają na nie żadnej gwarancji. Wydawnictwo i autorki nie mogą w żadnym wypadku przejąć odpowiedzialności za ewentualne szkody lub wady wynikające z wykorzystania w praktyce przedstawionych w niniejszej książce zastosowań. Proszę mieć na względzie granice samodzielnego leczenia, a w przypadku choroby zasięgnąć porady doświadczonego lekarza lub terapeuty. Zaprezentowane propozycje terapii nie powinny zastępować wizyty u lekarza specjalisty, a jedynie ją uzupełniać.

Christina Baumann i Roswitha Stark

HOMEOPATYCZNE SYMBOLE UZDRAWIAJĄCE



Najnowsze odkrycie
medycyny energetycznej i informacyjnej



STUDIO
ASTROPSYCHOLOGII
jeszcze lepsze jutro

REDAKCJA: Ewelina Kuryłowicz
SKŁAD: Emilia Dajnowicz
PROJEKT OKŁADKI: Emilia Dajnowicz
TŁUMACZENIE: Aneta Trybulska

Wydanie I
BIAŁYSTOK 2020
ISBN 978-83-8171-536-2

Tytuł oryginału: *Homöopathische Symbolapotheke – 101 Schwingungsmittel Für Den Soforteinsatz*

Copyright © Mankau Verlag GmbH, Murnau: Christina Baumann & Roswitha Stark, 2017

© Copyright for the Polish edition by Studio Astropsychologii, Białystok 2018
All rights reserved, including the right of reproduction in whole or in part in any form.

Wszelkie prawa zastrzeżone. Żadna część tej publikacji nie może być powielana ani rozpowszechniana za pomocą urządzeń elektronicznych, mechanicznych, kopiujących, nagrywających i innych bez pisemnej zgody posiadaczy praw autorskich.



Bądź na bieżąco i śledź nasze wydawnictwo na Facebooku.
www.facebook.com/Wydawnictwo.Studio.Astropsychologii



STUDIO
ASTROPSYCHOLOGII
jeszcze lepsze jutro

15-762 Białystok
ul. Antoniuk Fabr. 55/24
85 662 92 67 – redakcja
85 654 78 06 – sekretariat
85 653 13 03 – dział handlowy – hurt
85 654 78 35 – www.talizman.pl – detal
strona wydawnictwa: www.studioastro.pl

Więcej informacji znajdziesz na portalu www.psychotronika.pl

PRINTED IN POLAND

SPIS TREŚCI

Przedmowa	11
Wprowadzenie	15
CZĘŚĆ 1: INFORMACJE PODSTAWOWE	19
Lekarstwa medycyny energetycznej	21
Homeopatia medycyną wibracyjną	25
Symbole energetycznymi lekarswami	29
Homeopatyczna apteczka symboli	33
70 klasyków	35
31 nowości	36
Potencjonowanie	42
Wybór symboli z plakatu	49
Wybór potencji	52
Aktywacja symboli homeopatycznych	53

70 KLASYKÓW

Aconitum napellus	58
Aesculus	60
Agnus castus	62
Anacardium orientale	64
Antimonium crudum	66
Apis mellifica	68
Apocynum cannabinum	70
Argentum nitricum	72
Aristolochia clematidis	74
Arnica montana	76
Arsenicum album	78
Artemisia vulgaris	80
Aurum metallicum	82
Barium carbonicum	84
Belladonna	86
Bellis perennis	88
Berberis	90
Cactus	92
Calcium carbonicum	94
Calcium phosphoricum	96
Calendula	98
Camphora	100
Cantharis	102
Carbo vegetabilis	104
Carcinosinum	106
Carduus marianus	108
Causticum	110

Chamomilla	112
China officinalis	114
Coca	116
Colocynthis	118
Conium maculatum	120
Cuprum metallicum	122
Digitalis purpurea	124
Dulcamara	126
Echinacea	128
Ferrum metallicum	130
Gelsemium	132
Glonoinum	134
Glycyrrhiza	136
Hekla lava	138
Hypericum	140
Ignatia	142
Lachesis	144
Ledum	146
Lycopodium	148
Magnesium phosphoricum	151
Mercurius solubilis	153
Millefolium	155
Myristica sebifera	157
Natrium muriaticum	160
Nux vomica	162
Okoubaka	164
Petroselinum	166
Phosphorus	168
Plumbum	170
Pulsatilla	172

Rauwolfia	174
Rhododendron	177
Rhus toxicodendron	179
Sambucus nigra	181
Sepia	183
Silicea	185
Staphisargia	187
Sulfur	189
Tabacum	191
Thuja	193
Valeriana	195
Veratrum album	197
Zincum metallicum	199

31 NOWOŚCI

Grzyby	201
Wirusy	202
Enzymy	203
Bakterie	204
Pasożyty	205
Mikroorganizmy	206
Algi	207
Jony ujemne	208
Światło słoneczne	209
Ziemia	210
Witaminy	211

AMINOKWASY

Alanina	212
Arginina	213

Asparagina	214
Kwas asparaginowy	215
Cysteina	216
Glutamina	217
Kwas glutaminowy	218
Glicyna	219
Histydyna	220
Izoleucyna	221
Leucyna	222
Lizyna	223
Metionina	224
Fenyloalanina	225
Prolina	226
Seryna	227
Treonina	228
Tryptofan	229
Tyrozyna	230
Walina	231
Podziękowanie	233
Bibliografia	235
Adresy internetowe	237

PRZEDMOWA

Już od wielu lat nie sposób wyobrazić sobie niekonwencjonalnych form leczenia bez homeopatii klasycznej jako medycyny wibracyjnej czy wielu innych „terapii rezonansowych”. Coraz więcej ludzi jest rozczarowanych możliwościami medycyny konwencjonalnej i z dużym powodzeniem sięga po alternatywne oferty. Coraz częściej nawet sami lekarze, stomatolodzy i inni klasyczni terapeuci doksztalcają się w zakresie niekonwencjonalnych metod leczenia i wypróbują terapie rezonansowe jako sensowne uzupełnienie standardowej oferty. Tym bardziej, że pacjenci poszukują kompleksowych rozwiązań i chcą mieć większe możliwości niż tylko tłumienie objawów farmakologią lub korzystanie z ofert dużych klinik, niczym „odcinanie kuponów”.

Mimo iż klasyczna homeopatia Samuela Hahnemanna (1755–1843) liczy „już” przeszło 200 lat, to i tak nowe, alternatywne techniki w dalszym ciągu sięgają do tej pradawnej wiedzy. Weźmy chociażby taką akupunkturę ze starożytnych Chin albo medycynę tradycyjną ajurwedy, albo też medycynę zachodnią

Paracelsusa z jego ugruntowaną znajomością „sygnatury” roślin, która poprzez wygląd zewnętrzny dostarcza informacji na temat ich wewnętrznych sił uzdrawiających. Reszta bazuje na próbach, podobnie jak u Hahnemanna, który przetestował masę różnych substancji, niekiedy o silnych skutkach ubocznych, na sobie samym, dopóki nie odkrył, że w wyniku potencjonowania = dynamicznego wstrząsania zarówno wzrasta skuteczność leku, jak również maleje jego toksyczność.

Ostatnio fizyka kwantowa w połączeniu z ciekawymi, nowymi sposobami leczenia dostarcza nam pozytywnych wyników w zakresie tego, jak kompletnie bez pomocy jakichkolwiek substancji można osiągnąć sukces na polu zdrowotnym. Spektrum środków homeopatycznych powiększyło się, przy czym zasada podobieństwa według Hahnemanna obowiązuje do dzisiaj.

Jaki impuls leczniczy w indywidualnym przypadku okaże się najlepszy? Co w rezonansie najlepiej sprawdza się u chorego lub w przypadku danego objawu? Klasyczne granulki, częstotliwości kolorów lub dźwięków, uzdrowicielska moc symbolu, esencji czy kamienie? A może kilka opcji jednocześnie?

Wiele osób poszukujących alternatywnych sposobów na zdrowie już wypróbowało wiele z tych propozycji. Gdyby się dokładniej przyjrzeć, można by dostrzec, że te wszystkie „formy” łączy jedno: organizm da się przestroić jedynie przy odpowiedniej częstotliwości!

Zatem te wszystkie materialne oferty można właściwie przełożyć na czyste częstotliwości, tak jak czynią to wszystkim dobrze znane urządzenia do terapii rezonansem magnetycznym.

Z uwagi na fakt, że obie od wielu lat specjalizujemy się w uzdrowicielskiej mocy symboli, ale również wypróbowałyśmy i przebadaliśmy wiele innych możliwości w ramach medycyny wibracyjnej, wiemy, że w zasadzie wszystko to już jest obecne

w sferze mentalnej oraz że formę jako częstotliwość można przekształcić w inną formę. Kolor może mieć taką samą częstotliwość jak odpowiedni dźwięk, roślina – takie same wibracje jak skoncentrowana myśl uzdrowiciela, a środek homeopatyczny taką samą częstotliwość jak odpowiadający mu symbol.

To samo zrobiliśmy dla was jako terapeutów lub po prostu jako zainteresowanych laików z tą książką: przedstawiliśmy 101 substancji w formie symboli.

Życzymy Wam dużo zabawy i sukcesów
przy podejmowaniu prób!

Wasze
Christina Baumann i Roswitha Stark

WPROWADZENIE

Od przeszło 15 lat na własnej skórze i również na własnej duszy doświadczamy cudownych, uzdrawiających mocy znaków i symboli. Setki klientów, pacjentów i uczestników seminariów podzieliło się z nami swoimi najbardziej zadziwiającymi spostrzeżeniami na temat swoich prób i wspaniałych rezultatów osiągniętych wśród ludzi, zwierząt i roślin. Ostatnio badacz Erich Körbler znów przybliżył nam kwestię leczenia alternatywnego z wykorzystaniem symboli na bazie swojej „Nowej homeopatii”. Oczywiście nie odkrył przy tym Ameryki, ale to dzięki niemu nasza uwaga została skierowana na właściwe tory i metoda leczenia symbolami na nowo zagościła w naszej świadomości. Nie bez powodu w tym samym czasie pojawił się Ötzi, liczący wiele tysięcy lat człowiek z lodu, który na swoim ciele miał takie same lub podobne tatuaże w kształcie kodów kreskowych.

Körbler pokazał nam, że nawet najprostsza pojedyncza kreska może mieć ogromne działanie. Powodem tego jest fakt, że linie stanowią anteny, które mają swój biegun dodatni i ujemny, a po-

między dwoma różnymi biegunami płynie życie, dzięki czemu możliwe jest przekazywanie informacji. Życie jest zatem możliwe tylko wtedy, gdy istnieje polaryzacja. W taki oto sposób cudowne, przypominające antenę „drzewo” za pomocą bieguna dodatniego swojej korony czerpie energię z nieba i za pośrednictwem swojego bieguna ujemnego przekazuje ją „korzeniami” do Matki Ziemi i odwrotnie. Taka prosta kreska, poprzez namalowanie jej na ciele, potrafi oczyścić ranę z zakłóceń, dzięki czemu energia może znów swobodnie przepływać – a tam, gdzie jest przepływ, następuje uzdrowienie.

Mimo że wiele osób zainteresowanych nową homeopatią właśnie z powodu tego oznaczenia kojarzyło homeopatię z granulkami i czuło się w związku z tym nieco zmieszanych, Körbler dzięki zastosowaniu znaków leczniczych wskazywał raczej na homeopatyczną zasadę „leczenia podobnego podobnym”, czyli na to, że dany objaw emituje określoną częstotliwość i odpowiadający mu środek leczniczy (w tym przypadku znak) również powinien wykazywać podobną częstotliwość, aby przekazać ukierunkowany impuls o działaniu leczniczym. Zresztą tak jak to rozumiał Hahnemann w ramach swojej klasycznej homeopatii.

Klasyczni homeopaci wiedzą, że różne granulki wykazują zróżnicowane działanie, w zależności od tego, jak wysoka jest potencja, którą zastosowano. Podczas gdy potencje D znajdują się jeszcze w sferze fizycznej, aczkolwiek zwykle muszą też być przyjmowane częściej, wyższe potencje C i Q lub LM często silniej oddziałują na obszar duchowo-psychiczny, na którego zmiany reaguje również później sfera fizyczna. Co więcej, przy dzisiejszych możliwościach, począwszy od potencji D23 nie stwierdza się już obecności jakiegokolwiek substancji chemicznej, dlatego wiadomo również, że w homeopatii przy tak wysokich potencjach leczy nas

już tylko czysta energia wibracyjna, która jednakże jest często bardzo radykalna i wykrywalna.

Zapraszamy również wszystkich klasycznych homeopatów, aby dodatkowo np. oprócz typowych granulek, tych wcześniejszych i tych później wprowadzonych, wypróbowali inne preparaty oznaczone symbolami. Eksperymentujcie i obserwujcie, co się wydarzy. Hahnemann wiele swoich doświadczeń zdobył właśnie dzięki autoeksperymentom. Homeopatia czy też praca z innymi częstotliwościami drgań, jak kolor czy symbol, nie jest niczym innym jak leczeniem na bazie doświadczenia – o bardzo obiecujących efektach! To właśnie jest najfajniejsze w dobie dzisiejszych czasów.

Część 1

INFORMACJE PODSTAWOWE

***H**omeopatia ze swoimi symbolami stanowi gałąź medycyny energetycznej i informacyjnej. Pokazuje, w jaki sposób kolory, dźwięki lub słowa mogą przenikać do ludzkiego organizmu niczym częstotliwości i tam wykazywać swoje działanie harmonizujące i lecznicze. W tym rozdziale dowiedzie się, jak należy stosować symbole i z jakimi częstotliwościami drgań można je połączyć. Dzięki załączonemu plakatowi wybór prawidłowych symboli nie będzie zbyt trudny. Ponadto dowiedzie się, jaką potencję należy przypisać do danego symbolu, aby dany środek wykazywał optymalne dla was działanie.*

LEKARSTWA MEDYCYNY ENERGETYCZNEJ

Coraż więcej ludzi przekonuje się, że jedność umysłu, ciała, psychiki i duchowości po prostu stanowi część naszego życia, a być może nawet go tworzy. Konsekwentnie wybiera te metody terapii, które dzięki delikatnym, nieinwazyjnym procedurom potrafią bez żadnych skutków ubocznych przywrócić harmonię fizyczną lub emocjonalną.

W dobie fizyki kwantowej wiemy, że nawet same, niezwiązane z substancją materialną informacje mogą stanowić medycynę, jak np. prądy elektryczne, magnetyzm, akupunktura, światło i kolory, dźwięki, terapia aurą i czakrami lub wody lecznicze. Jak pokazuje długoletnia tradycja medycyny holistycznej, nawet myśli do nich należą. Żyjemy w polach magnetycznych i wśród nich, a to jak niezwykle istotne są one dla człowieka, pokazują doświadczenia zdobyte dzięki badaniom przestrzeni kosmicznej.

Działania podejmowane w ramach medycyny ratunkowej mogą uratować życie, niemniej jednak wiele osób nie otrzymuje jednoznacznej diagnozy i uchodzi za „nieuleczalnie chorych” lub też przykleja im się łatkę psychiczne chorych, kiedy stosowana w medycynie konwencjonalnej diagnostyka nic nie wykazuje. Coraz większe zainteresowanie wzbudzają metody bazujące na medycynie energetycznej i informacyjnej, w szczególności w przypadku chorób przewlekłych. One też często przynoszą lepsze, długofalowe efekty.

Z jednej strony medycyna energetyczna jest stosunkowo młodą gałęzią medycyny, z drugiej zaś pradawną. Pomyślmy tylko o liczącej już przeszło tysiąc lat akupunkturze stosowanej w tradycyjnej chińskiej medycynie czy też o leczeniu za pomocą znaków, które na swoim ciele wytatuował mający 5000 lat Ötzi, człowiek z lodu. Endogenne siły lecznicze organizmu i umysłu potrzebują bodźca, by zmobilizować swoje rezerwy, pokonać stres i pozwolić nam odreagować, odżyć. Medycyna energetyczna jest zawsze zorientowana globalnie!

Co więcej, nawet w fotografii kirlianowskiej można zaobserwować, jak pole aury zmienia się pod wpływem różnych niekonwencjonalnych środków leczniczych. Medycyna energetyczna wykazała, że człowiek choruje, kiedy niewidoczne pole energetyczne wytwarzane przez jego organizm ulega niekorzystnej zmianie lub „rozszerzeniu”, czyli obniża się jego częstotliwość drgań.

Aczkolwiek energia musi stale płynąć, w przeciwnym razie blokady powodują ból, zaburzenia metabolizmu i mogą niekiedy prowadzić do chorób organicznych.

Zatrzymanie procesów chorobowych następuje wtedy, gdy człowiek zwalczy zaburzenia przepływu energii, niezależnie od zastosowanych w tym celu preparatów. Tym, którzy opanowali

sztukę przeprowadzania testów kinezylogicznych albo potrafią posługiwać się różdżką, wybór odpowiednich środków przychodzi łatwiej, ale człowiek może się przy tym kierować również intuicją. Podobnie jak terapia biorezonansem, będąca bezbolesnym i pozbawionym skutków ubocznych sposobem leczenia z wykorzystaniem drgań, który na komputerze pokazuje, jak uruchamia się endogenna zdolność organizmu do samoregeneracji, to samo potrafi uczynić również homeopatia i leczenie znakami. Dzięki odpowiedniemu zastosowaniu można osiągnąć naprawę zadziwiająco efekty, nawet w przypadku chorób odpornych na jakiegokolwiek wpływy, jak chociażby alergie, astma, nietolerancje pokarmowe, stres czy inne obciążenia psychiczne. Terapia energetyczna w razie wystąpienia dysproporcji zawsze przywraca równowagę energetyczną w całym organizmie, zarówno w skali mikro, jak i makro.

Opcje leczenia z wykorzystaniem zaprezentowanych tutaj symboli można połączyć z każdym rodzajem medycyny energetycznej, w zależności od upodobań. Interesującym doświadczeniem jest oczywiście ich osobne zastosowanie, bo tylko wtedy sprawdzicie, która metoda wam od razu pomaga. To, która forma terapii jest najbardziej skuteczna w leczeniu określonych, indywidualnych dolegliwości, okaże się zapewne po badaniu i konsultacji.

HOMEOPATIA MEDYCYNĄ WIBRACYJNĄ

Terapia homeopatyczna została opracowana przez urodzonego w 1755 roku w Meißen lekarza Samuela Hahnemanna. Określenie homeopatia wyprowadził z języka greckiego: od *homios* = *podobny* i *pathos* = *cierpienie*. Jego podstawowa zasada brzmiała: *similia similibus currentur* – podobne leczy podobne.

Homeopatia zaliczana jest do terapii bodźcowych wykorzystujących rozcieńczone substancje, nazywane przez Hahnemanna „zdynamizowanymi”, które dopiero w ten sposób ukazują swoje homeopatyczne działanie lecznicze. Najważniejszą zasadą jest zasada podobieństwa, to znaczy, że dany lek homeopatyczny będzie zwalczał te objawy choroby, które może wywołać jego substancja wyjściowa w swojej nieprzetworzonej homeopatycznie formie. Właściwy wzorec drgań względnie częstotliwość dany środek uzyskuje jednak dopiero wtedy, gdy obecna jest odpowiadająca mu „potencja”, która to stanowi o dynamizacji. Sporą różnicą

jest bowiem to, czy przepisana zostanie zorientowana fizycznie potencja D czy może bardzo wysoka potencja typu LM. Zatem można wyszukać najlepszy z możliwych preparatów, ale jeśli nie zgadza się potencja, nie będzie on tak skuteczny, jak powinien. Klasyczna homeopatia Hahnemanna jest znana na całym świecie i stanowi delikatną, a jednocześnie sięgającą głęboko w organizm metodę leczniczą.

Obecnie biofizycy usiłują wyjaśnić mechanizmy działania preparatów homeopatycznych poprzez uchwycenie wychodzących z nich fal elektromagnetycznych oraz obserwację ich interakcji z biologicznymi układami. Badania w tej dziedzinie nadal trwają i niestety są dość mozolne, być może również dlatego, że w interesie branży farmaceutycznej wcale nie leży udowodnienie w sposób naukowy skuteczności homeopatii. Gdyby tak nie było, badania te z pewnością mogłyby liczyć na większe wsparcie finansowe.

Kilka lat temu przeprowadzono pewne badanie na temat homeopatii, które następnie zostało opublikowane w magazynie *Lancet* (*Lancet* 2005; 366 (9487): strony 726–733). Wykazało ono, że mechanizmy działania leków homeopatycznych są zupełnie inne niż dotychczas przyjmowano na podstawie zwyczajowego testu z podwójnie ślepą próbą przeprowadzanego w ramach klasycznych badań farmaceutycznych.

Z tego wynika, że zasada dawki i działania nie ma przeniesienia na leczenie homeopatyczne. Zaobserwowano, że efekty, zwane w homeopatii „nowymi objawami”, są bardzo wyraźne przy wysokich potencjach, czyli przy jednocześnie ekstremalnym rozcieńczeniu, mimo iż w homeopatycznym preparacie o potencji powyżej D23 zasadniczo nie powinny znajdować się żadne molekuly substancji czynnej. W przypadku potencji powyżej D23 lub potencji C taki efekt zwykle utrzymuje się przez dłuższy czas,

nawet jeśli już nie zażywamy tego preparatu. Dla nas jest to jednoznaczna wskazówka, że tutaj działają częstotliwości drgań, które da się wyjaśnić jedynie składem chemicznym i materią, podobnie jak w przypadku innych metod terapii rezonansowych.

Klasyczna homeopatia jest medycyną doświadczalną, która od ponad 250 lat osiąga bardzo dobre wyniki w medycynie alternatywnej. W szczególności wysokie potencje dziesiątne okazały się przy tym szczególnie delikatne, a jednocześnie długotrwałe. Docierają one w sposób, póki co nadal nieznan, nawet do naszego psychiczno-emocjonalnego obszaru i poprzez psychikę harmonizują także procesy fizyczne. Przy tym wielokrotne dawki często okazują się zbędne, wręcz przeciwnie – często wystarczy zaledwie jedna lub kilka dawek leku, aby pozytywnie nastroić cały organizm. To, co tutaj działa, to nie materia, lecz energia drgań. Składają się na nią: substancja bazowa danego środka, przykładowo rozdrobnione i rozpuszczone rośliny, rozcieńczenie i wiele innych etapów, wytrząsanie lub rozcieranie z laktozą.

SYMBOLE ENERGETYCZNYMI LEKARSTWAMI

Odkąd człowiek, jakieś sto tysięcy lat temu, zyskał świadomość w zakresie własnego ja i otaczającego środowiska, dostrzegł, że zjawiska naturalne da się przedstawić w postaci form i obrazów. I od tego czasu istniała potrzeba przekazywania informacji reprezentowanych przez te formy w możliwie jak najprostszym, symbolicznym sposobie.

Nieskomplikowany okrąg na przedstawienie skomplikowanej istoty słońca, oko oznaczające Boga, kreska jako drzewo, itp. Nawet malunki na ciałach obecne w wielu kręgach kulturowych zawierają w sobie złożone informacje, których w żaden sposób nie można zredukować jedynie do opisu widocznych form. Wielu szamanów i naszych przodków dzięki tradycji, dzięki przekazom, wie, jaką siłę mają symbole, gdyż znają ich mistyczną treść i wcie-

lają je do istotnych rytuałów. Do często stosowanych elementów zaliczają się kreski, okręgi, trójkąty i czworokąty. Wiele wspaniałych, dla nas niezwykle estetycznych mandali ma taką strukturę, którą można zaobserwować w naturze: minerały, kryształki lodu albo ułożenie molekuł wody. Tak właśnie zbudowane są komórki ze swoimi jądrami komórkowymi albo atomy otoczone przez elektrony i neutrony. Rośliny, a w szczególności kwiaty, niezwykle często tworzą mandale.

W dzisiejszych czasach obrazy i symbole są wszechobecne. Zawsze dla osób je obserwujących niosą ze sobą pewne znaczenie, mają nam coś powiedzieć, nieważne, czy potrafimy je zrozumieć w sposób „racjonalny”, czy też raczej nieświadomie odbieramy je jako „mowę duszy”. Symbole zawierają informację w formie skompresowanej. Jak dowodzą neurologi i językoznawcy, nawet nasz mózg myśli symbolami. Symbole są mową podświadomości i mogą nam przekazywać wartościowe informacje. A te impulsy z kolei mogą mieć na nas nawet uzdrawiający wpływ, o czym dzisiaj już wiemy: energia i pola informacyjne określają również naszą fizjologię i naszą biochemię.

Symboliczny język duszy, jak nikt inny, rozszyfrował psycholog Carl Gustav Jung (1875–1961). Analizując sny, dostrzegł pewne podobieństwa do obecnych w obcych kulturach przedstawień obrazowych. W sztandarowym dziele „Człowiek i jego symbole” Jung opisuje określone „archetypy” jako kompleksy energii, które dla wszystkich ludzi są takie same i przynależą do tak zwanej „kolektywnej podświadomości”. Te praobrazy duszy mogą zostać przywołane w pamięci na skutek spotkań z ludźmi lub codziennymi symbolami. Zdaniem Junga poruszają one głębszą warstwę psychiki.

Najnowsze badania z zakresu neurobiologii potwierdzają, że symbole stanowią podstawę komunikacji językowej naszego mó-

zgu. Neurologrzy porównują mózg z jego ponad 100 miliardami komórek nerwowych i ponad 100 milionami synaps do komputera: mózg jest komputerem – dyskiem twardym, a nasz umysł pewnego rodzaju programem, powiedzmy oprogramowaniem. A język umysłu tworzą wewnętrzne obrazy w formie symboli. Stanowią one podstawę naszej umiejętności myślenia, naszej wewnętrznej komunikacji. Niemniej jednak to wymiar sprawia, że ludzki mózg znacznie różni się od komputera: symbole (informacje) są zawsze powiązane z emocjami. „Hipoteza fizycznego systemu symbolicznego” autorstwa informatyków Alana Newella i Herberta Simona zakłada, że ludzki mózg jest wypełniony elementarnymi symbolami, które są identyfikowane przez komórki nerwowe.

Od wielu lat korzystamy z symboli jako wartościowych środków pomocniczych przy aktywacji zasobów energetycznych we wszelkich możliwych obszarach życia. Tak samo jak jedno słowo czy jeden dźwięk, tak też każdy jeden symbol ma swoją określoną częstotliwość i zapisaną określoną treść umysłową, która jest przytaczana w chwili aktywacji symbolu.

Energie płynące z symboli to energetyczne możliwości harmonizacji dysonansów w subtelnej sferze organizmów żywych, jak esencja kwiatów, środki homeopatyczne czy kamienie lecznicze. Podobnie jak inne częstotliwości, możemy je wyłapywać w każdej chwili, praktycznie nie ponosząc przy tym żadnych kosztów. Symbole mogą w sposób odczuwalny i zrównoważony wpływać na różne obszary ciała (świat materialny), duszy (uczucia) i umysł (myślenie). Ich działanie może być odczuwalne jako „wprawianie w ruch” zbyt statecznego organizmu, co jest porównywalne z pierwszą reakcją po zażyciu preparatu homeopatycznego. Skrywane konflikty uczuciowe lub traumy mogą wyjść na światło dzienne albo też na skutek reakcji fizycznych może dojść do akty-

wacji samoregeneracji organizmu. Każda reakcja może mieć taki skutek, przy czym nie ma mowy o „przedawkowaniu”, gdyż ciało albo sfera emocjonalna człowieka, zwierzęcia, rośliny czy przestrzeni przyjmuje tylko taką dawkę, której potrzebuje i którą jest w stanie zwalczyć. Mimo to praktyczne wykorzystanie symboli nie zastępuje leków ani leczenia medycznego.